

Wypracowanie.

Chwała dla mnie najbardziej pamiętna
z czasów okupacji.

Gdy się wojska radzieckie zbliżyły do
Kisły, to za 6 miesięcy został przerwany
front, dnia 14-I-45 r. Gdy front przerwali,
kule swistały armatnie, myśmy siedzieli
w schronach. Było prostacku trzęsienie ziemi
od tego huk. Jak Niemcy uciekali,
to podpalali domy, a tony pożarów
oświetliły całą okolicę. Gdy się zbliżyły
do naszej wioski wojska radzieckie to kłie-
my ich odparli. W naszej wsi był dwa
razy front. Taka bitwa trwała 20 godzin,
to jest dzień i noc. Dopiero na drugi
dzień rano wojska radzieckie odparły
wojska niemieckie. Wtedy ponieśliśmy
wielką klęskę. W tej bitwie poległo dużo
Kłemców, Polaków i wojska radzieckiego.
Gdy przyszły wojska radzieckie do nas,
to nas oswoobodzili od kłemców.
Chociaż mamy teraz spokojną głowę i
nie uciekamy, i nie chowamy się. Pape-
dzili kłemców do Berlina a w Berlinie
zakonczyła się wojna. Kłóć został
pobity doszczętnie. Pawlik Kazimiera
Jasieniec Solęcki klasa VI.
Emilia Ciepiałow. pow. Giecki.